



Poranny chłodek + 19 °C wróżył piękny dzień



Na starcie przy kościele w Starym Mieście otrzymaliśmy pierwsze błogosławieństwo.

Hajże na Blizanów! * 10 czerwca 2018

Zgodnie z nową tradycją CIKLO udało się do Blizanowa w odwiedzinach do księdza Tomasza (z którym można powiedzieć jesteśmy zaprzyjaźnieni). Na zbiórkę obok kościoła w Starym Mieście o godz. 8⁰⁰ dojechało szesnaścioro blue cyklistów. Po krótkim odpoczynku w najmniejszym mieście czyli Stawiszynie w porę dotarliśmy pod drewniany kościół pw. Narodzenia NMP w Blizanowie.

Obecny kościół, położony na niewielkim wzniesieniu, zbudowany został prawdopodobnie w 1532 roku. Większość źródeł na to wskazuje, ale historycy doszukali się też wpisu w aktach z wizytacji biskupich mówiących jedynie o odbudowie stojącej tu wcześniej świątyni. Bryła kościoła, pomimo upływu lat i wielokrotnych przeróbek, do dziś zachowała charakterystyczne cechy późnogotyckiego schematu konstrukcyjnego i orientowanego ustawienia.

W plebani czekała kawa i herbata. Po mszy udaliśmy się w kierunku Konina. Nie było nam dane tak jak w roku ubiegłym pobiesiadować, bowiem ks. Tomasz miał obowiązki w innej parafii. Umówiliśmy się na kolejne czerwcowe spotkanie w roku 2019. W drodze powrotnej wpadliśmy na Rychwalia '2018. Przebyta trasa to od 100 do około 130 kilometrów (zależy skąd stawili się na starcie uczestnicy).

Relacja: Władysław Wojtulewicz

Zegar na wieży w Stawiszynie wybił 10¹⁷



Pierwsze czereśnie smakowały wybornie!

